
WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XXI (2024), №2
s. 29-45
doi: 10.36121/tstegner.21.2024.2.029

Tadeusz Stegner
ORCID 0000-0002-3249-0214
(Uniwersytet Gdański)

Zarys rozwoju prawosławia w Królestwie Polskim w kontekście likwidacji Cerkwi greckokatolickiej

Streszczenie: Artykuł poświęcony pozycji prawosławia w Królestwie Polskim. Autor podejmuje próbę podsumowania badań nad liczebnością wiernych i stosunku Cerkwi prawosławnej do innych wyznań a szczególnie do Unitów (grekokatolików). Do początków XIX w., na obszarach, które potem weszły w skład Królestwa Kongresowego, wyznawców prawosławia było bardzo niewiele. Wśród wiernych dominowali Grecy przybyli do Polski z terenów Imperium Osmańskiego w XVIII wieku. W 1834 r. utworzono wikariat warszawski diecezji wołyńskiej z biskupem na czele. Kolejnym etapem umacniania prawosławia w Królestwie Polskim było erygowanie w 1840 r. odrębnej diecezji warszawsko-nowogeorgijewskiej. Po upadku powstania styczniowego i likwidacji resztek autonomii Królestwa Polskiego także i w „Kraju Priwiślańskim” Cerkiew prawosławna uzyskała status religii państwowej. Odejście od prawosławia było zabronione pod groźbą kary pozbawienia wolności lub konfiskaty mienia a jednym z głównych celów była likwidacja Cerkwi unickiej i włączenie wiernych do prawosławia.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, Cerkiew prawosławna, Cerkiew unicka, prześladowania unitów, statystyka wyznaniowa.

Outline of the Development of Orthodoxy in the Kingdom of Poland in the Context of the Liquidation of the Greek Catholic Church

Annotation: An article devoted to the position of Orthodoxy in the Kingdom of Poland. The author attempts to summarize research on the number of believers and the attitude of the Orthodox Church towards other denominations, especially towards Uniates (Greek Catholics). Until the beginning of the 19th century, in the areas that later became part of the Congress Kingdom, there were very few Orthodox believers. The majority of the believers were Greeks who had come to Poland from the Ottoman Empire in the 18th century. In 1834, the Warsaw vicariate of the Volhynian diocese was established with a bishop at its head. The next stage in the strengthening of Orthodoxy in the Kingdom of Poland was the establishment in 1840 of a separate Warsaw-Nowogorgijew diocese. After the fall of the January Uprising and the liquidation of the remnants of the autonomy of the Kingdom of Poland, the Orthodox Church also

gained the status of the state religion in the "Vistula Land". Leaving Orthodoxy was prohibited under penalty of imprisonment or confiscation of property and one of the main goals was the liquidation of the Uniate Church and the incorporation of the faithful into Orthodoxy.

Keywords: Kingdom of Poland, Orthodox Church, Uniate Church, persecution of Uniates, religious statistics.

Prawosławie kojarzone z Rosją czy państwami położonymi na Półwyspie Bałkańskim odcisnęło swoje piętno na dziejach wielu krajów, w tym i Polski. Po zdobyciu w 1453 r. Konstantynopola przez Turków Moskwa starała się przejąć jego spuściznę. W XVI wieku zrodziła się koncepcja Moskwy jako „trzeciego Rzymu”, w myśl której po upadku Cesarstwa Rzymskiego i Bizancjum Moskwa stała się głównym ośrodkiem życia religijnego. Idea ta dawała imperium rosyjskiemu prawo dominacji nad prawosławnymi narodami, ale również rozporządzania losami innych krajów. Nawiązywano do idei Cesarstwa Rzymskiego, a niektórzy, jak szesnastowieczny metropolita Makariusz, wywodzili pochodzenie carów rosyjskich od cesarza Augusta¹. Państwo roztaczało nadzór nad wszelkimi formami działalności konfesyjnej i pozakonfesyjnej organizacji religijnych. Był to swoisty cesaropapizm tak charakterystyczny np. dla Cesarstwa Bizantyjskiego. Monarcha zastrzegał więc sobie prawo ingerencji nie tylko w kwestiach zewnętrznych poczynają Kościołów, ale i w sprawach wewnętrznych, dotyczących np. liturgii czy form sprawowania kultu. Także państwo decydowało o możliwości i legalności działania danego związku wyznaniowego, uznawało taki zakres wewnętrznej autonomii organizacji religijnej, jaki odpowiadał bieżącym celom politycznym².

Rozwinięcie rosyjskiej doktryny państwowej nastąpiło w XIX wieku. „Prawosławie, samowładztwo i narodowość (ludowość)” to słynna triada zaproponowana przez ministra oświaty z czasów Mikołaja I Sergiusza Uwarowa, która to formuła stała się podstawą ideologiczną funkcjonowania monarchii Romanowów w XIX wieku, określając Rosję jako „władztwo prawosławne”³. Tenże Uwarow uważał, że „Rosjanin miłujący swą ojczyznę, nie przystanie na wyzbycie się choćby jednego dogmatu naszego Prawosławia”⁴. Szczególnie silnie podkreślana była rola prawosławia i jego związku z systemem samodzierżawia przy daleko idącej sakralizacji instytucji monarchy. Cerkiew bowiem w zamierzeniach administracji carskiej spełniać miała funkcję integrującą społeczeństwo imperium (jedna Rosja, jedna wiara, jeden car), a jednocześnie służyć władcy, który był jej duchowym zwierzchnikiem, głową Kościoła, „stróżem dogmatów i obrońcą praw oraz wszelkiego porządku”⁵. W nieco ironiczny

¹ B. Drozdowska, *Rosjanie w Królestwie Polskim w latach 1864-1905 w świetle źródeł relacyjnych*, Gdańsk 2001, rozprawa doktorska napisana na Uniwersytecie Gdańskim pod kierunkiem F. Nowińskiego, s. 385.

² S. Rimskij, *Stosunki między Cerkwią a państwem w Rosji w XIX wieku*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej*, red. S. Wilk, Lublin 2003, s. 402-410.

³ M. Rolf, *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie (1864-1915)*, Warszawa 2016, s. 162.

⁴ Cyt za: Z. Opacki „Bóg zawłaszczony”. *Prawosławie w ideologii i polityce państwa rosyjskiego w XIX wieku*, [w:] *Naród i religia*, red. T. Stegner, Gdańsk 1994, s. 96.

⁵ *Swod Zakonow Rossijskoj Imperii*, Petersburg 1896-1914, t. 1, art. 62.

sposób ujął tę zależność rosyjski filozof Nikołaj Bierdiajew, który stwierdził, że Cerkiew stała się nieodłączną częścią bytu rosyjskiego jak „samowar i bliny”⁶.

Cerkiew prawosławna w Rosji była związana instytucjonalnie z monarchią Romanowów już od czasów Piotra I, który, jak napisał katolicki ksiądz Jan Urban: „Zaprzął ją do swego rydwanu”⁷. Formalnie sprawami Cerkwi zawiadywał utworzony w 1721 r. Świętobliwy Synod Rządzący, faktycznie decydującą rolę odgrywał mianowany przez cara urzędnik w randze ministerialnej, oberprokurator synodu. Instytucje cerkiewne traktowane były w carskiej Rosji jako części składowe aparatu państwowego, a duchowieństwo jak urzędnicy państwowi. Jak pisał Nikołaj Nikolskij: „Państwowa cerkiew winna była przede wszystkim [...] spełniać te obowiązki, które na nie nakładało państwo”⁸. Prawosławie posiadało status religii państwowej, pierwszej i panującej wiary.

Odmienne początkowo kształtowała się sytuacja w powstałym w 1815 r. Królestwie Polskim, którego władcą był car Rosji. Do czasów powstania styczniowego na jego terenie obowiązywały w kwestiach wyznaniowych dość liberalne zasady ustalone w konstytucji Królestwa z 1815 r., powtórzone w Statucie Organicznym z 1832 r. Przypomnijmy, Ustawa Konstytucyjna z 1815 r. w art. 11 gwarantowała uprzywilejowaną pozycję Kościoła rzymskokatolickiego jako „Przedmiotu szczególnej opieki rządu”⁹, zapewniając jednocześnie swobody wyznaniowe innym religiom. Sprawy związków wyznaniowych, poza prawosławiem, podlegały władzom autonomicznym w Królestwie.

Do początków XIX wieku na obszarach, które potem weszły w skład Królestwa Kongresowego, wyznawców prawosławia było bardzo niewiele. Wśród wiernych dominowali Grecy przybyli do Polski z terenów Imperium Osmańskiego w XVIII wieku, trudniący się głównie handlem winem. Początkowo nie ulegali asymilacji, wierni byli swojej wierze, sprowadzali duchownych, którzy byli na ich utrzymaniu. W Warszawie pierwsi greccy osadnicy pojawili się w połowie XVIII wieku¹⁰. Początkowo brali udział w nabożeństwach w kaplicy poselstwa rosyjskiego istniejącej od lat siedemdziesiątych XVII wieku. Powstanie pierwszej kaplicy greckiej w pałacu Sapiehów przy ul. Zakroczymskiej w Warszawie datuje się na rok 1796. Z powodu zakazu budowania wolno stojących cerkwi i umieszczania dzwonów kaplice mieściły się w domach prywatnych, często w ciasnych izbach¹¹. Parafie prawosławne powstały

⁶ Cyt za: Z. Opacki, *op. cit.*, s. 95.

⁷ J. Urban, *Katolicyzm a prawosławie*, Kraków 1912, s. 7.

⁸ N. M. Nikolskij, *Istoria ruskij cerkwi*, Moskwa 1983, s. 219.

⁹ Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27 XI 1815 r., art. 11 oraz Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z dnia 26 II 1832 r., art. 5, [w:] M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985, s. 83, 144.

¹⁰ Ze znanych rodzin greckich można wymienić następujące: Dobryczowie, Baraczowie, Dadani, Tankowiczowie, Kirkowie, Łazari, Tomaszewscy, Duże, Dziadzio, Grabowscy i inni. Sądząc po słowiańskim brzmieniu wielu nazwisk kupców, choć zdaje sobie sprawę z tego, że jest to kryterium dość zwodnicze, można domniemywać, że nie wszyscy byli etnicznie Grecami, że mianem „Grecy” określano ogół prawosławnych przybyłych z imperium osmańskiego, którzy trudnili się handlem winem, a wśród nich mogli być też Serbowie czy Bułgarzy. Ale jest to tylko przypuszczenie.

¹¹ E. Sakowicz, *Greckie gminy prawosławne na ziemiach polskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Wia-

też w Lublinie, Opatowie, Kaliszu, Piotrkowie, Płocku. Dominowali w nich wspomniani osadnicy greccy.

Sprawą dość skomplikowaną jest ustalenie liczby osób wyznania prawosławnego mieszkających w Królestwie. W 1811 r. w czasach Księstwa Warszawskiego ich liczebność szacowano na kilkaset osób¹². Według danych Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego było ich w 1816 roku 747¹³, w Warszawie w 1825 r. miało ich mieszkać 469¹⁴.

W latach dwudziestych XIX wieku władze carskie rozpoczęły działania zmierzające do włączenia wyznawców prawosławia w Królestwie do Cerkwi rosyjskiej. Było to postępowanie zgodnie poniekąd z koncepcją „Moskwy jako trzeciego Rzymu”, w myśl której car miał prawo opieki nad prawosławnymi także poza granicami Rosji. W 1825 roku car i król Polski Aleksander I wydał dekret włączający gminy prawosławne w Królestwie do diecezji mińskiej

Wybuch powstania listopadowego kończy pewien etap w dziejach prawosławia na terenie Królestwa Polskiego, kiedy to prawosławni nie odgrywali znaczącej roli w życiu religijnym kraju. Dominowali wśród nich greccy osadnicy, którzy z biegiem lat ulegali stopniowej asymilacji, jedni polonizacji, drudzy rusyfikacji, część z nich wyjechała, niektórzy wrócili do Grecji, która w latach dwudziestych uzyskiwała niepodległość. W 1862 r. mieszkało w Królestwie 152 Greków¹⁵. Utrzymywane przez nich świątynie w domach były stopniowo w latach trzydziestych i czterdziestych zamknięte i zastępowane nowymi okazałymi już budowlami sakralnymi.

Po klęsce insurekcji władze carskie zmieniły kształt ustrojowy Królestwa Polskiego, wprowadzając Statut Organiczny z 1832 r., który zastąpił konstytucję, zapewniał pierwszeństwo wyznaniu rzymskokatolickiego i nie dawał specjalnych przywilejów prawosławiu, ale praktyka działań była już inna. W 1834 r. utworzono wikariat warszawski diecezji wołyńskiej z biskupem na czele. Kolejnym etapem umacniania prawosławia w Królestwie Polskim było erygowanie w 1840 r. odrębnej diecezji warszawsko-nowogeorgijewskiej¹⁶. Dawny rzymskokatolicki kościół przy ul. Długiej w Warszawie w 1837 r. przekształcono na sobór katedralny prawosławny.

Po upadku powstania styczniowego i likwidacji resztek autonomii Królestwa Polskiego także i w „Kraju Priwiślanskim” Cerkiew prawosławna uzyskała status religii państwowej, tak jak w Cesarstwie Rosyjskim. Ten stan powodował, że odejście od prawosławia było zabronione pod groźbą kary pozbawienia wolności lub konfiskaty mienia, właściwie tylko prawosławni mogli prowadzić propagandę religijną

domości Prawosławnej Metropolii w Polsce” (dalej WPMP) 1939, nr 8, s. 3–4.

¹² Należy pamiętać, że na terenie Księstwa Warszawskiego istniały też niewielkie parafie prawosławne w Poznaniu i Krakowie, w miastach, które nie znalazły się w granicach Królestwa Polskiego.

¹³ E. Sakowicz, *Stan wyznania prawosławnego w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym*, „WPMP” 1939, nr 12, s. 3.

¹⁴ Dane takie podaje F. M. Sobieszczański, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do 1847 roku*, Warszawa 1848, s. 252 i S. Dziewulski, H. Radziszewski, *Warszawa*, t. I, Warszawa 1913, s. 423.

¹⁵ H. Chamerska, *Wspólnoty religijno-narodowe a społeczeństwo polskie*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979, s. 286.

¹⁶ Nowogeorgijewsk to rosyjska nazwa Modlina, miasta i wojskowej twierdzy.

w celu pozyskania nowych wiernych. Dzieci z małżeństw mieszanych miały być wychowywane w wierze prawosławnej. Takie były uprawnienia Cerkwi prawosławnej w Cesarstwie Rosyjskim, a teraz także w Królestwie. Tę zmianę sytuacji tak komentował rosyjski publicysta: „kiedyś poza Bogiem nie było w Polsce obrońcy prawosławnej wiary, teraz jest też i obrońcą prawosławny car”¹⁷.

Uprzywilejowaną pozycję prawosławia podkreślali władający imperium Aleksander III czy Mikołaj II. Podczas swoich wizyt w Królestwie wielokrotnie odwiedzali i modlili się w cerkwiach. Mikołaj II wizytował budowę Soboru w stolicy. Zgodnie z ceremoniałem duchowny prawosławny pierwszy witał monarchę, przed biskupem rzymskokatolickim¹⁸.

Znacznie wzrosła liczba Rosjan w Królestwie, stanowili oni na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku kilka procent ludności Królestwa. W zdecydowanej większości, oprócz dawnych unitów, byli to wojskowi, a także pracownicy administracji, sądownictwa, policji i ich rodziny, ale również kupcy, przedsiębiorcy, artyści.

Rozwinęło się prawosławne budownictwo sakralne. Jedną z pierwszych nowo zbudowanych w 1869 r. była cerkiew Marii Magdaleny na Pradze w Warszawie, funkcjonująca do dziś dnia. Patronka wybrana została na cześć imperatorowej Marii Aleksandrowny, żony cara Aleksandra II¹⁹. Wybór miejsca dokonany przez namiestnika T. Berga też był nieprzypadkowy. Cerkiew umiejscowiona została naprzeciwko dworca Kolei Warszawsko-Petersburskiej, aby przyjeżdżający do Warszawy Rosjanie poczuli się swojsko:

Kierując się z dworca do Warszawy mają przed oczami (Rosjanie T.S.) [...] przepiękną świątynię, oczywiście jest to świątynia prawosławna, oczywiście rosyjska. Wygląd tej świątyni, [...] dźwięk rosyjskiego dzwonu zaciera w ich duszy myśl o Polsce, jako miejscu, gdzie zostało przelane tyle krwi rosyjskiej²⁰.

Natomiast główny Sobór w stolicy, po wielu latach budowy, oddano do użytku dopiero w 1912. Była to jedna z największych budowli miasta. Okazałe budynki cerkiewne, z reguły w centrum, pobudowano we wszystkich większych miastach Królestwa Polskiego: w Lublinie, Płocku, Łodzi, Kaliszu, Piotrkowie, Radomiu, Kielcach, Siedlcach, Łomży, Suwałkach, Częstochowie.

Miały służyć nie tylko zaspokojeniu potrzeb religijnych rosnącej liczbie wiernych, ale także były symbolem władzy rosyjskiej. „Rosyjska prawosławna świątynia – czytamy w „Warszawskim Dniwniku” – [...] jest koniecznością nie tylko dla potrzeby religijnej, ale jest konieczna jako symbol rosyjskiej państwowości w tym kraju, symbol prawosławnej Rosji, której nierozłączną część stanowi Królestwo Polskie”²¹.

¹⁷ *Pamięci Wysokopreswiaszczennago Ijeronima Archiepiskopa Warszawskiego i Priwislanskago*, Warszawa 1906, s. 47.

¹⁸ M. Rolf, *op. cit.*, s. 173, 175.

¹⁹ *Russkije gosudary w Warszawie*, sost. A. A. Sidorow, Warszawa 1897, s. 91.

²⁰ A. K. *Prawosławna cerkiew Sw. Marii Magdaliny na Pradze*, „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik” (dalej CHWJW) 1895, nr 16, s. 262.

²¹ Cytat za: *Nowa Cerkiew*, „Kraj” 1890, nr 15, s. 12.

Prawosławne świątynie pełniły też funkcje integrujące w stosunku do zamieszkałej w Królestwie mniejszości rosyjskiej. Umacniały jej ducha narodowego, zapalały religijny. „Prawosławna świątynia na kresach to nie tylko miejsce modlitwy [...], ale ujęcie dla rosyjskiego ducha, dla rosyjskiej duszy, dla wszystkiego co jest świętym u rosyjskiego człowieka”²².

Do czasów powstania styczniowego Cerkiew prawosławna w Królestwie nie prowadziła na szerszą skalę agitacji religijnej, sytuacja uległa zmianie po 1864 r. wtedy i władze cerkiewne i zarządzający Królestwem urzędnicy i ich rodziny włączyli się do propagowania idei prawosławnych. Z takiej aktywności zasłynęła Maria Andriejewna Hurko, żona generała gubernatora z lat 1883–1894 Josifa Hurki. Polski publicysta Antoni Zaleski scharakteryzował ją tymi słowami:

Przybyła [...] do Warszawy jako misjonarka, z fanatyzmem, ale bez inteligencji [...] z postanowieniem i pewnością, że od niej dopiero zacznie się prawdziwa tego kraju rusyfikacja, że ona potrafi tu wszystkich nauczyć rozumu i wysoko wznieść sztandar prawosławia²³.

Te działania były podejmowane wobec ludności rzymskokatolickiej, ale w Królestwie mieszkali też grekokatolicy.

Podpisanie przez część hierarchii prawosławnej w Rzeczypospolitej w końcu XVI wieku aktu unii brzeskiej i tym samym powstanie Cerkwi unickiej podporządkowanej papieżowi, było i jest traktowane przez prawosławnych jako akt zdrady. Stąd z chwilą przejścia w wyniku kolejnych rozbiorów Rzeczypospolitej przez państwo rosyjskie terenów, na których mieszkali unicy (grekokatolicy), władze carskie dążyły do likwidacji Cerkwi unickiej i włączenia jej wiernych do prawosławnych struktur. Już w czasach Katarzyny II przyłączano parafie unickie do prawosławia²⁴. Na „ziemiach zabranych”²⁵ ostateczna likwidacja obrządku unickiego nastąpiła za panowania cara Mikołaja I w 1839 r. Tych duchownych, którzy nie zgodzili się na przejście na prawosławie, osadzano w klasztorach bądź deportowano w głąb Rosji.

Inna była sytuacja grekokatolików w autonomicznym Królestwie Polski. Istniała tu diecezja chełmska obejmująca wszystkie parafie unickie w Królestwie, w tym i warszawską oraz krakowską do 1852 r. Po przyłączeniu Krakowa do monarchii habsburskiej w 1846 r., kilka lat później przeszła pod jurysdykcję biskupa przemyskiego. Stojący na czele diecezji biskupi zasiadali w Senacie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Starali się zachowywać niezależność, zwłaszcza przed zakusami władz państwowych i Cerkwi prawosławnej. Posługę duszpasterską sprawowało w 1840 r. 217 duchownych, a w 1870 r. 249²⁶. W wielu parafiach nie było probosz-

²² *Siemidiesiatiletije Warszawskago Swiato- Troickogo Kafedralnogo Sobora (1837-1907)*, Warszawa 1907, s. 2.

²³ A. Zaleski, *Towarzystwo warszawskie. Listy do przyjaciółki przez Baronową XYZ*, Warszawa 1971, s. 114.

²⁴ I. Wodzianowska, *Zmierzch Unii. Struktury terytorialne i personalne Cerkwi Grekokatolickiej w drugiej połowie XVIII wieku na Bractawczyźnie*, Lublin- Tczew 2018.

²⁵ Tym mianem określamy tereny dawnej Rzeczypospolitej, które znalazły się pod panowaniem rosyjskim, a nie weszły w skład Królestwa Polskiego.

²⁶ W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*, Lublin 1992, s. 24.

czów tylko administratorzy, w 1864 r. na 270 parafii było ich 121²⁷. Ludność unicka stanowiła w 1819 r. 8% populacji Królestwa Polskiego, a w 1875 roku 4%. W 1819 r. było 227 675 unitów, a w 1875 r. 260 156. Zmniejszenie udziału procentowego unitów spowodowane było m.in. tym, że wielu z nich przechodziło do Kościoła rzymskokatolickiego.

W większości złożone z Greków prawosławne parafie nie miały z reguły bezpośredniego kontaktu z wiernymi obrządku greckiego kościoła katolickiego. Także w okresie międzypowstaniowym Cerkiew prawosławna w Królestwie nie działała na szerszą skalę na rzecz pozyskania do prawosławia ludności greckokatolickiej zamieszkującej wschodnie obszary Królestwa Polskiego. Do lat sześćdziesiątych jedynie dwie parafie unickie na 260 przeszły na prawosławie²⁸.

Po upadku powstania styczniowego rządzący podjęli kroki prowadzące do likwidacji Cerkwi grekokatolickiej. Przy czym władze carskie uznawały unitów, w zdecydowanej większości Białorusinów i Ukraińców, a także Polaków, jako szczerp rosyjski, który należy odzyskać dla prawosławia i rosyjskości, jako ten sam naród rozdzielony przed wiekami przez katolicką Polskę. Dla kręgów przywódczych w imperium Romanowów, ale i znacznej części rosyjskiej opinii publicznej, charakterystyczne było łączenie podziałów wyznaniowych z narodowymi. I tak prawosławie w Rosji jednoznacznie kojarzone było z rosyjskością, a katolicyzm z polskością i polskimi spiskami²⁹. Wobec unitów carscy urzędnicy mieli dalekosiężne plany polityczne związane z rusyfikacją Królestwa. Jak pisał Stanisław Wiech: „Rozbudzona przez władze rosyjskie świadomość narodowa i religijna unitów miały uczynić z nich gorliwych obrońców i krzewicieli rosyjskich idei prawosławia”³⁰.

Na pierwszy ogień poszedł zakon bazylianów, podejrzewany o sprzyjanie powstańcom z lat 1863–1864. W 1864 r. grekokatolicki klasztor bazylianów w Warszawie przy ul. Miodowej, znajdujący się w centrum ówczesnego miasta, wyjęto spod władzy prowincjała zakonu i podporządkowano prawosławnemu konsystorzowi. Wkrótce skasowano pozostałe placówki bazyliańskie w Królestwie: w Zamościu, Białej, Chełmie i Lublinie, a zakonników przeniesiono do jednego z klasztorów warszawskich. Cerkiew Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny działającą od lat osiemdziesiątych XVIII wieku przy klasztorze w Warszawie, przemieniono w 1875 r. na prawosławną świątynię. W stolicy w 1873 r. było 495 grekokatolików³¹.

²⁷ P. Rachwał, *Unicy na Lubelszczyźnie w XIX wieku. Studium źródłoznawczo-demograficzne*, Lublin 2017, s. 81.

²⁸ E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, cz. 2, Warszawa 1906, s. 119. Jurij Fedoryk podaje, że trzy - J. Fedoryk, *Rozwój struktury organizacyjnej rosyjskiego Kościoła Prawosławnego w Królestwie Polskim w latach 1834-1905*, „Res. Historica”, 2010, nr. 30, s. 73.

²⁹ T. R. Weeks, *Between Religion and Nationality, Attempts to introduce Russian in the Catholic Churches of the „Northwest Provinces” after 1863*, [w:] *Między Odrą a Dnieprem. Wyznania i narody*, cz. 2, red. T. Stegner, Gdańsk 2000, s. 8-9.

³⁰ S. Wiech, *Spółczesność Królestwa Polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866-1896)*, Kielce 2002, s. 292. Por. T. Stegner, *Więź wyznaniowa a narodowa*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej...*, s. 268-276.

³¹ F. Fryze, I. Chodorowicz, *Przewodnik po Warszawie i jej okolicach na rok 1873\1874 z mapą miasta*, Warszawa 1873, s. 142.

Stopniowo w Cerkwi greckokatolickiej wprowadzano zmiany w liturgii upodabniając ją do prawosławnej³². Zakazano używania w świątyniach unickich języka polskiego³³, gry na organach, śpiewania kołęd, co spotkało się z oporem ze strony wiernych i niektórych duchownych. Zdarzało się, że przy usuwaniu np. organów z cerkwi musiało interweniować wojsko. We wsiach pojawiły się oddziały wojska i żandarmerii. Dochodziło do starć z żołnierzami, np. w Drelowie i Pratulinie, gdzie od kul rosyjskich żołnierzy zginęli unicy broniący swoich kościołów. Było kilkanaście ofiar śmiertelnych i wielu rannych³⁴. Zmiany liturgiczne uzasadniano koniecznością walki z wpływami łacińskimi tzw. latynizmem, w Kościele unickim. Prawosławny arcybiskup warszawski Arseniusz³⁵ po zakończeniu swej misji w Warszawie pisał już w 1863 r. do sekretarza stanu ds. politycznych Nikołaja Milutina:

Użycie przez rząd środków surowych i energicznych, w celu pohamowania łacińskiej propagandy, mogłoby jeszcze ocalić Cerkiew unicką od pochłonięcia przez latynizm, a zarazem i resztki Rusinów nadbużańskich od zupełnego ich spolszczenia³⁶.

Nastąpiła też zmiana sytuacji prawnej Cerkwi unickiej. W 1868 r. została ona podporządkowana władzy oberprokuratora synodu prawosławnego w Petersburgu. W latach 1866-1875 sprowadzano z Galicji 51 księży unickich, którzy byli zwolennikami połączenia z prawosławiem³⁷. Obejmowali oni najważniejsze stanowiska w Cerkwi, zastępując nielojalnych, zdaniem władz rosyjskich, duchownych z Królestwa. O tego typu praktykach pisał w liście do papieża rzymskokatolicki biskup płocki Wincenty Chościak-Popiel:

Należy bowiem wiedzieć, iż rząd rosyjski używa z największym powodzeniem dla swej propagandy schizmy przybyszów unickich z Galicji, którzy jak wilki drapieżne w owczej skórze przychodzą, by czynić wielkie spustoszenie w Pańskiej Owczarni³⁸.

Przeciwstawiał się temu biskup greckokatolicki chełmski Jan Kaliński, ale został pozbawiony stanowiska i aresztowany. Walnie przyczynił się do likwidacji unii Marceli Popiel, od 1871 r. zarządzający greckokatolicką diecezją chełmską. Przybył

³² A. Szabaciuk, *Polityka władz carskich wobec Kościoła greckokatolickiego na południowym Podlasiu w latach 1863-1875*, [w:] *Podlaskie drogi do niepodległości*, red. A. Rogalski, A. Zióntek, Kosów Lacki 2018, s. 285.

³³ Szkoły polskie na terenie Podlasia i tzw. Chełmszczyzny zamieniano już w latach sześćdziesiątych na rosyjskie. L. Wasilewski, *Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny*, Kraków 1918, s. 16-18.

³⁴ J. Łupiński, *Dzieje grekokatolików w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, Olecko 2005, s. 116-120. Polegli w Pratulinie zostali przez papieża Jana Pawła II beatyfikowani w 1996 r.

³⁵ Arseniusz arcybiskup warszawski w latach 1848-1860.

³⁶ *Martyrologium czyli Męczeństwo Unii na Podlasiu z autentycznych i wiarygodnych źródeł zebrat i napisat* (P.J.K. Podlasiak) ks. Józef Pruszkowski, cz. 2, Lublin 1921, s. 13.

³⁷ Związani byli z ruchem moskalofilskim głoszącym wspólnotę narodowo-kulturową Rusinów galicyjskich z narodem rosyjskim

³⁸ H. Dylągowa, *Dzieje unii brzeskiej (1596-1918)*, Olsztyn 1996, s. 115.

z Galicji i w swoich działaniach był całkowicie uległy wobec rządu. Jego zwierzchnictwo nad Cerkwią grekokatolicką nie było uznawane przez stolicę apostołską.³⁹ Przekazywał władzom nazwiska, jego zdaniem, nieprawomyślnych księży. Ci duchowni i wierni, którzy nie akceptowali zmian, byli represjonowani. Kilkunastu księży aresztowano, niektórzy uciekli do Galicji. Niechętni poczynaniom Popiela i galicyjskich duchownych byli warszawscy arcybiskupi Joannicjusz i Leoncjusz⁴⁰, którzy jednak samą ideę likwidacji unii popierali, ale uważali, że należy to zrobić własnymi siłami. Joannicjusz konsultował się w sprawach unijnych z biskupem unickim, który przeszedł do Cerkwi prawosławnej Josipem Siemaszko, który walnie przyczynił się do likwidacji unii na ziemiach zabranych. Postulował, by kierować chełmskich prawosławnych seminarzystów do lwowskiego seminarium „ogarniętego duchem rusofilskim”⁴¹

Ostateczna likwidacja obrządku unickiego nastąpiła w 1875 r. Wtedy to na „prośbę” duchowieństwa unickiego z M. Popielem na czele, skierowaną do cara Aleksandra II, przyłączone zostały parafie grekokatolickie do Cerkwi prawosławnej, a i sam Popiel wraz z wieloma duchownymi unickimi przeszedł na prawosławie 18 lutego 1875 r. Z tej okazji w wielu miejscowościach byłej diecezji chełmskiej odbywały się uroczyste nabożeństwa, obecny na nich był prawosławny arcybiskup warszawski Joannicjusz. Był też poczęstunek dla ludu, z dużą ilością wódki. Prawosławie w sumie przyjęło 200 duchownych unickich, w tym 40 przybyłych z Galicji, 140 kapłanów odmówiło zmiany wyznania, 66 uciekło do Galicji, a 74 było internowanych, przeważnie na terenie Królestwa, bądź wywiezionych w głąb Rosji, ale nie mogli już sprawować funkcji duszpasterskich i mieszkać na terenie diecezji chełmskiej⁴². Po likwidacji unii zaprzestano sprowadzać duchownych z Galicji.

Byłą diecezję unicką chełmską przyłączono do diecezji warszawskiej tworząc diecezję chełmsko-warszawską⁴³. W Chełmie miał rezydować biskup prawosławny z tytułem biskupa lubelskiego podległy Warszawie. Został nim zasłużony dla prawosławia Marceli Popiel. Za wierną służbę otrzymał od cara Aleksandra II order św. Anny pierwszej klasy⁴⁴. Przeciwna likwidacji unii była Stolica Apostołska, wysyłane były listy do władz rosyjskich, ale jak pisał rosyjski minister spraw zagranicznych Mikołaj Giers: „Nie ma unitów w Cesarstwie Rosyjskim, Są tylko prawosławni i rzymskokatolicy”⁴⁵. Grekokatolicy stali petycje do cara, ale pozostawały one bez

³⁹ Oddzielić katolicyzm od polonizmu. Tajne memorandum Aleksandra Muchanowa, 1971 roku, oprac. A. Górak, Lublin 2022, s.52.

⁴⁰ Joannicjusz arcybiskup warszawski w latach 1860 -1875. Leoncjusz arcybiskup warszawski w latach 1875-1891.

⁴¹ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013.

⁴² F. Rzemieniuk, *Unicy polscy 1596-1946*, Siedlce 1998, s. 69; W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie*, s. 105-107. Por. J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny*, Lublin 1996, s. 13-127.

⁴³ J. Fedoryk uważa, że połączenie diecezji warszawskiej z chełmską było błędem, a duchowni prawosławni z Warszawy nie rozumieli potrzeb miejscowej pounickiej ludności - J. Fedoryk, op. cit., s. 76.

⁴⁴ H. Dylągowa, *Dzieje unii brzeskiej*, s. 156.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 180.

odpowiedzi⁴⁶. Przeciwny stosowaniu przemocy wobec unitów był ówczesny arcybiskup warszawski Joannicjusz, bał się rozlewu krwi. Nie był też najlepszego zdania o duchownych przybyłych z Galicji „Gdy Bóg da, i sprawa się ukończy, to tę przeklęta swołocz halicką precz rozgonię”⁴⁷ - miał mówić. Według raportu konsula angielskiego Williama White’a „nie chciał odwoływać się do pomocy policji, aby zmuszać opornych”⁴⁸ do przyjęcia prawosławia. Został wkrótce przeniesiony do Chersonia, a jego następcą, Leoncjusz, realizował już w pełni politykę rządu rosyjskiego.

Przyłączenie greckokatolickiej diecezji chełmskiej oznaczało dla Cerkwi prawosławnej w „Kraju Priwisłanskim” przyjęcie nowych kadr duchownych, znacznej liczby obiektów sakralnych i ponad sześciokrotne, w porównaniu do stanu sprzed 1875 r., zwiększenie liczby formalnych wyznawców prawosławia. Część ludności unickiej, głównie w guberni siedleckiej i lubelskiej, w dalszym ciągu przeciwna była likwidacji unii. Władze cerkiewne określały ich mianem „opornych”, a ich liczbę szacowano na przełomie XIX i XX wieku na 90–100 tysięcy. W 1905 r. ówczesny prawosławny biskup chełmski Eulogiusz stwierdzał, że tylko na terenie Podlasia i Lubelszczyzny było ich ponad 80 tys.⁴⁹. Wobec „opornych” stosowano ostre środki, zsyłano ich w głąb Rosji, karano więzieniem i grzywnami. Unitom zakazano też konwersji na rzymski katolicyzm. Dzieci z małżeństw mieszanych rzymskich katolików z grekokatolikami uznawano za prawosławne.

Mimo tych represji znaczna część unitów nie uczęszczała do cerkwi prawosławnych. Nie chrzcili dzieci, nie brali ślubów, nie grzebali zmarłych w obrządku prawosławnym, narażając się na różne kary i szykany, np. jeżeli dziecko z unickiej rodziny w ciągu tygodnia od urodzenia nie było ochrzczone przez prawosławnego duchownego, rodzice musieli zapłacić karę w wysokości od jednego do siedmiu rubli⁵⁰. Zbierali się po lasach i domach, organizowali tajne nabożeństwa, korzystali z pomocy księży rzymskokatolickich, którzy nieśli im posługę religijną. Wyjeżdżali do Galicji, by tam u duchownych greckokatolickich, a także rzymskokatolickich zawierać związki małżeńskie, chrzcili dzieci. Kapłanów wspierających w Królestwie unitów usuwano z parafii, a świątynie katolickie, w których udzielano grekokatolikom sakramentów, zamykano⁵¹.

Przeciwny represjom wobec unitów, a zwłaszcza angażowania do tego władz administracyjnych, był generał gubernator z lat 1880–1883 Piotr Albiedinskij. Jego

⁴⁶ H. Dylałowa, *Unia w Królestwie Polskim (1815-1915)*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i prawosławie w Polsce (XI-XX w.)*, red. J. Bardach, T. Chynczewska-Hensel, J. Szczapow, N. Szczawielewa, Warszawa 1997, s. 244.

⁴⁷ H. Dylałowa, *Dzieje unii brzeskiej*, s. 152.

⁴⁸ Ibidem, s. 153.

⁴⁹ Rossijskij Gosudarstwienniej Istoriceskij Archiw w Petersburgu (dalej RGIA), fond 796, opis 442, d. 2076. *Otczot o sostojaniji Chołmskoj Jeparchiji za 1905 g.*

⁵⁰ L. Chimiak, *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim 1863-1915. Szkic do portretu zbiorowego*, Wrocław 1999, s. 228.

⁵¹ Na przykład ksiądz Tomaszewski z miejscowości Parczew (powiat włodawski) w 1893 r. za udzielanie posług religijnych byłym unitom został zesłany do guberni astrachańskiej. Doniósł na niego do władz rosyjskich jego wikary Lucjan Gajewski, który po nim otrzymał parafię. S. Wiech, *Spoleczeństwo Królestwa Polskiego...*, s. 72–73.

zdaniem należało tę kwestię zostawić do rozwiązania duchownym prawosławnym⁵². Podobnie sądził naczelnik Warszawskiego Okręgu Żandarmerii generał Nikołaj Brok. W 1877 r. pisał w raporcie, że trzeba na ludność unicką oddziaływać „nie siłą policyjną, ale siłą miłości braterskiej”⁵³. Były to jednak odosobnione głosy i nie miały wpływu na podejmowane przez władze decyzje.

Rozwój ruchu rewolucyjnego w Cesarstwie i Królestwie zmusił carat do częściowych ustępstw. Jednym z nich było ogłoszenie 17\30 kwietnia 1905 r. ukazu tolerancyjnego, wprowadzającego względną tolerancję religijną w państwie, w myśl którego m.in. odejście od prawosławia nie było już karalne. Głównym następstwem wydania takiego aktu stało się masowe przechodzenie byłych unitów z prawosławia na katolicyzm, ale rzymski, gdyż Cerkiew greckokatolicka w dalszym ciągu na terenie Imperium Romanowów nie mogła działać. Ogłoszenie ukazu zostało powitane przez ludność wschodnich guberni Królestwa, zwłaszcza przez tzw. „opornych”, przyznających się do polskości, z entuzjazmem. Jednocześnie wyzwolone zostały tłumione przez lata emocje. We wsiach dochodziło do bójek, napaści i niszczenia mienia, w tym też obiektów sakralnych. Zarówno prawosławni, jak i katolicy obwiniali się nawzajem o wrogą działalność. Zaostrzeniu sytuacji sprzyjały szerzące się wśród ludności wiejskiej pogłoski o przewidywanych radykalnych zmianach w Rosji. Opowiadano, że car dziękował wszystkim, którzy przeszli na katolicyzm, a nawet o zmianie wyznania przez rodzinę carską na rzymskokatolickie i uznanie tegoż wyznania jako religii państwowej w Cesarstwie Rosyjskim⁵⁴.

Przejsie do Kościoła rzymskokatolickiego było traktowane przez unitów często jako powrót do polskości. Jeden z chłopów z terenów pounickich wspominając wydarzenia zachodzące po wydaniu kwietniowego ukazu carskiego mówił, że: „wtenczas Polska nastala”⁵⁵. Rozpowszechniane były przez środowiska katolickie informacje, że świątynie prawosławne będą oddawane katolikom, a duchowni prawosławni wraz z wiernymi, o ile nie przyjmą „polskiej wiary”, będą wygnani z kraju, w którym rządzić będą Polacy. „Przedtem była wasza wiara teraz jest nasza”⁵⁶. Charakterystyczne w tych krążących wśród ludu pogłoskach było wyraźne połączenie wyznania z narodowością. Katolicyzm był „polską wiarą” i jego powrót na te tereny oznaczał polskie zwycięstwo, prawosławie była obcym rosyjskim wyznaniem. Skoro w kategoriach „wojny” polsko-rosyjskiej traktowała wydarzenia mające miejsce po ukazie strona polska, nic też dziwnego, że jako atak na Rosję uznała odstępstwo od

⁵² S. Wiech, *Rządy warszawskiego generał-gubernatora- lata nadziei, lata złudzeń*, [w:] *Unifikacja za wszelką cenę, Sprawy polskie w polityce rosyjskiej na przełomie XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. A. Szwarc, P. Wieczorkiewicz, Warszawa 20002, s. 96-97.

⁵³ *Sytuacja polityczna Królestwa Polskiego w świetle tajnych raportów naczelników warszawskiego okręgu żandarmerii z lat 1867-1872, 1878*, oprac. S. Wiech, W. Caban, Kielce 1999, s. 55.

⁵⁴ W. Tarnawski, *Skutki wydania Ukazu Tolerancyjnego z dnia 17\30 kwietnia 1905 roku w Królestwie Polskim*, [w:] *Polacy i sąsiedzi - dystanse i przenikanie kultur*, cz. II, red. R. Wapiński, Ostaszewo 2001, s. 93.

⁵⁵ W. Walewski, *Z przeszłości Podlasia*, [w:] *„Zanim wróciła Polska”*. *Martyrologium ludności unickiej na Podlasiu w latach 1868-1905 w świetle wspomnień*, wyb. i oprac. T. Krawczak, Warszawa 1998, s. 144-151. Hanna Dylągowa uważa, że „unicy stali się polskimi chłopami” - H. Dylągowa, *Męczennicy unicy z Pratulina. Rusini czy Polacy?*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur...*, s. 280.

⁵⁶ *Pamięci Ijeronima...*, s. XLVIII.

prawosławia strona rosyjska. Arcybiskup warszawski Hieronim uważał, że po przyjęciu katolicyzmu unicy ulegną polonizacji⁵⁷.

W ciągu przede wszystkim kilku miesięcy 1905 r. oraz kilku lat następnych Cerkiew straciła na rzecz rzymskiego katolicyzmu według różnych danych polskich i rosyjskich od 160 do 200 tys. wyznawców, z których tylko połowę stanowili tzw. „oporni”.⁵⁸ W znacznym stopniu do tak masowego porzucania dotychczasowego wyznania przyczyniła się działalność duchownych katolickich, polskich środowisk politycznych oraz polskiego ziemiaństwa. Konwersje na katolicyzm dawnych unitów miały też miejsce na „ziemiach zabranych”. Według oficjalnych danych było to 62 tysiące⁵⁹.

Wprowadzenie tolerancji religijnej i jej następstwa spotkały się z wyrazami dezaprobaty ze strony kleru prawosławnego i środowisk związanych z Cerkwią. „Zamiast podziękowań Carowi, Polacy wypowiadają zdania, że wolność (wyboru wyznania T. S.) została wymuszona przez zwycięstwa Japończyków oraz przez działalność patriotów polskich”⁶⁰ – czytamy w „Jeparchialnym Wiestniku”. Z kolei arcybiskup Hieronim na wieść o wydaniu ukazu powiedział: „czuję [...] jakby ciężki kamień spadł do duszy mojej”⁶¹. Biskup chełmski Eulogiusz sugerował, że władze cerkiewne nie były wcześniej poinformowane o carskich planach wydania ukazu tolerancyjnego⁶². Utrata ogromnej liczby wyznawców i żądania rewindykacyjne strony polsko-katolickiej stanowiły zagrożenie dla stanu posiadania Cerkwi na ziemiach polskich, „Zuchwałość Polaków zaszła tak daleko, że żądają oni zwrócenia klasztorom katolickim pomieszczeń, które odebrano im po buncie z 1863 roku [...] i w których już istnieją rosyjskie zgromadzenia”⁶³ – pisał z oburzeniem prawosławny publicysta.

Masowe odchodzenie od prawosławia uwidocznilo słabość Cerkwi w Królestwie i klęskę jej poczynań misyjnych, a także porażkę rusyfikacyjnej polityki caratu. Winą za taki stan rzeczy obarczono duchownych katolickich i „polsko-katolickich fanatyków”. „Nie ma takiego paskudztwa, na stosowanie jakiego nie zgodzi się wójujący katolicyzm wobec prawosławnych, zamieszkujących ten błogosławiony przez Boga, ale zasmucony z powodu polsko-katolickiej nienawiści, kraj”⁶⁴ – twierdził jeden z prawosławnych duchownych. Z nową siłą odżyły antykatolickie uprzedzenia traktujące wiarę katolicką jako „herezję polityczną”⁶⁵. Rozmiary antyprawosławnych

⁵⁷ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”..., s. 70.

⁵⁸ W. Tarnawski, *op. cit.*, s. 95–96., Mariusz Sawa podaje 180 tys., M. Sawa, „Unicy chełmsko-podlascy” i ich potomkowie (XIX\XX w.) kim byli? *Perspektywa historyka-autochtona*, „Bazylikańskie Studia Historyczne” 2014, t.4., s. 74. A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”..., s. 187 wylicza, że do 1915 r. przeszło na katolicyzm 200 tys. byłych unitów.

⁵⁹ D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 25.

⁶⁰ *Stradania prawosławnych w Chołmskiej Rusi w nastojaszczije wremia*, „CHWJW” 1905, nr 23, s. 277–278.

⁶¹ *Martyrologium czyli męczénstwo unii...*, s. 225.

⁶² A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”... s. 73.

⁶³ *Stradania prawosławnych...*, „CHWJW” 1905, nr 23, s. 278.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ Tak pisał o katolicyzmie słynny Nikołaj Murawiew-Wieszatiel. „Wiara bowiem katolicka nie jest wiarą lecz herezją polityczną; biskupi rzymsko-katolicy, księża i zakonnicy nie są duchownymi lecz emisariuszami politycznymi, głoszącymi nienawiść względem rządu rosyjskiego i względem wszystkie-

i antyrosyjskich działań Polaków i księży katolickich wyolbrzymiano i traktowano jako odwieczny spiszek rzymokatolików i Polaków przeciw Cerkwi i Rosji. „Po ogłoszeniu manifestów na Chełmszczyznę zjechali słudzy ciemności w postaci jezuitów i bazylian [...] Rzym czuwa, kiedy chodzi o wyrządzenie krzywdy Cerkwi prawosławnej”⁶⁶ – przekonywali działacze prawosławni ze wschodnich rejonów Królestwa. Te propagandowe działania, wołania o pomoc do władz carskich, wizyty na dworze cesarskim, dały pewne efekty.

W postawach duchowieństwa prawosławnego w Królestwie Polskim wobec ukazu tolerancyjnego widoczne były pewne różnice. Arcybiskupi warszawscy Hieronim i jego następca Nikanor⁶⁷ nie wypowiadali się tak jednoznacznie przeciw katolicyzmowi, jak to czynił np. chełmski biskup Eulogiusz⁶⁸. Choć Hieronim jednoznacznie obwinał duchowieństwo katolickie za odejścia od prawosławia⁶⁹ Zwracali uwagę na konieczność aktywnej pracy na rzecz umacniania prawosławia. Duchowni diecezji warszawskiej pracujący w parafiach miejskich, skupiających głównie Rosjan, którzy nie porzucali prawosławia, nie odczuwali specjalnie następstw ukazu. Większym niebezpieczeństwem dla nich był rozwój wypadków rewolucyjnych niż wprowadzenie tolerancji religijnej.

Inna sytuacja była w diecezji chełmskiej, gdzie zagrożone były podstawy bytu Cerkwi prawosławnej i duchowieństwa. Od prawosławia w niektórych rejonach odchodziły przecież całe wsie, parafie, a cóż wart jest i z czego ma żyć duszpasterz bez wiernych⁷⁰. Powstało na Chełmszczyźnie „Bractwo Obrony Narodu Ruskiego od Lachów i Księży”. W rozpowszechnianych ulotkach straszili chłopów, że jak powstanie „jaśniepańska Polska”, to znowu będą musieli odprawiać pańszczyznę, z kolei działacze Chełmskiego Ruskiego Bractwa Świętej Bogurodzicy twierdzili, że: „wołą Boga jest by Polska nigdy się nie odrodziła”⁷¹. Pojawiły się też, aczkolwiek nieliczne, głosy nawołujące do odnowienia Kościoła greckokatolickiego, w niektórych parafiach wprowadzano kazania w języku polskim, polskie śpiewy, ale na niewiele się to zdało. Także greckokatolicki metropolita lwowski Andrzej Szeptycki wzywał do restytucji Kościoła unickiego⁷²

Wydarzenia lat 1905–1907, wzrost aktywności politycznej społeczeństwa polskiego oraz masowe porzucanie prawosławia spowodowały pewne zmiany w rosyjskiej polityce wobec Królestwa. Część czynników rządowych wydaje się doszła do wniosku, że utrzymanie polityki rusyfikacyjnej i wzmacnianie prawosławia w całym Królestwie nie jest w pełni możliwe. Prawosławny arcybiskup warszawski Nikanor

go, co jest rosyjskie i prawosławne.” H. Mościcki, *Pod berłem carów*, Warszawa 1924, s. 221.

⁶⁶ *Iz otczota Chołmskowo Bogorodickago bractwa za 1905-1906 g.*, „Warszawskij Jeparchnyj Listok” (dalej WJL) 1907, nr 22, s. 186.

⁶⁷ Hieronim pełnił tę funkcję w latach 1898-1905, a Nikanor 1905-1908.

⁶⁸ Eulogiusz był biskupem chełmskim w latach 1905-1914.

⁶⁹ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”..., s. 99.

⁷⁰ Przykładowo w parafii hodyszewskiej w guberni łomżyńskiej przy prawosławiu zostało zaleudwie kilka osób i była to rodzina miejscowego popa. RIGA, fond 796, opis 442, d. 2076. *Otczot o sostojaniji warszawskoj...* za 1905.

⁷¹ J. Konefał, *Towarzystwo Opieki nad Unitami 1903-1912, Chryścijanin w świecie* 1983, nr 3, s. 51.

⁷² A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”..., s. 87-91

miał powiedzieć: „łatwiej mieć do czynienia z poganami niż z unitami”⁷³ Zbyt znaczące były odrębności kulturowe, wyznaniowe, narodowe Polaków od Rosjan. Należało zatem skupić się na tych terenach, które najliczniej zamieszkiwała społeczność prawosławna uważana za ludność potencjalnie rosyjską, o niewykształconej rosyjskiej świadomości narodowej, którą można by było ostatecznie zrusyfikować. Wstępem do tego było ustanowienie w 1905 r. odrębnej diecezji chełmskiej. Już w 1889 r. ówczesny arcybiskup warszawski Leoncjusz domagał się przyłączenia „rosyjskiej części byłego Królestwa Polskiego do Rosji”⁷⁴. Z podobnym postulatem, już po wyjeździe z Warszawy w 1898 r, wystąpił w 1904 r. kolejny metropolita warszawski Flawian⁷⁵.

Po 1905 r. przystąpiono do realizacji, już wcześniej zgłaszanego projektu, wyodrębnienia z Królestwa tzw. Chełmszczyzny, zwanej przez Rosjan Zabuzem lub Rusią Chełmską, i przyłączenia jej bezpośrednio do Cesarstwa. Włączenie ziemi chełmskiej do Rosji miało stanowić swoistą zaporę przed polskimi aspiracjami politycznymi i kulturowymi⁷⁶. Głównym orędownikiem projektu wyodrębnienia Chełmszczyzny był wikariusz lubelski i biskup chełmski, wspomniany już Eulogiusz, który w tej sprawie interweniował w Carskim Siole u cara Mikołaja II i w Dumie, której był posłem. Na posiedzeniu rosyjskiego parlamentu mówił, że „trzeba uczynić wszystko dla ocalenia, aby nasza Chełmszczyzna, ojczysta Ruś szła nie pod znakiem polskiego orła, a pod świętym sztandarem wiary prawosławnej, pod naszymi narodowymi chorągwiami, pod berłem rosyjskiego cara”⁷⁷. Przeciwny oderwaniu Chełmskiej Rusi był rządzący w Królestwie generał-gubernator warszawski Gieorgij Skałon, gdyż realizacji tego projektu ograniczała zakres jego władzy⁷⁸. Wcześniej, z tych samych powodów, oderwaniu Chełmszczyzny przeciwny był generał-gubernator Josif Hurko, a także generał-gubernator z lat 1901-1905 Michaił Czertkow. Ten ostatni proponował, by pieniądze przeznaczone na tworzenie nowej guberni wydać na poprawę sytuacji kleru prawosławnego i tworzenie sieci rosyjskich szkół⁷⁹. Ostatecznie oderwanie tzw. Chełmszczyzny od Królestwa nastąpiło w 1912 r. Było to wydarzenie przez rosyjskie kręgi nacjonalistyczne rozumiane jako akt sprawiedliwości dziejowej, kolejny etap „zbierania ziem ruskich”⁸⁰

Cerkiew prawosławna w Królestwie Polskim generalnie popierała likwidację Kościoła greckokatolickiego. Różnice, np. między poszczególnymi hierarchami, do-

⁷³ *Otczot o sostojanii warszawskiej ... za 1907.*

⁷⁴ Postulował też wprowadzenie kalendarza juliańskiego w Królestwie Polskim. P. Wieczorkiewicz, *Z genezy projektu Wydzielenia Chełmszczyzny*, *Rocznik Lubelski XXIII\XXIV*, 1980\1981, s. 118, 123. .

⁷⁵ Flawian pełnił funkcję arcybiskupa warszawskiego w latach 1891-1898. Był za wprowadzeniem kalendarza juliańskiego i proponował likwidację rzymskokatolickiej diecezji lubelskiej L. Wasilewski, op. cit., s. 56. P. Wieczorkiewicz, *Z genezy...*, s. 123.

⁷⁶ Por. P. Wieczorkiewicz, *Biskup Eulogiusz i oderwanie Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego W; Historia XIX i XX wieku. Studia i szkice. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Garlicki, J. Szaflik, M. Wojciechowski, Wrocław 1979, s. 97.

⁷⁷ P. Wieczorkiewicz, *Biskup Eulogiusz...*, s. 89.

⁷⁸ M. Wierzchowski, *Sprawa Chełmszczyzny w rosyjskiej Dumie Państwowej*, „Przegląd Historyczny” 1966, z. 1, s. 101.

⁷⁹ P. Wieczorkiewicz, *Z genezy...*, s. 118,121.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 124.

tyczyły stosowanych metod i stopnia zaangażowania. Andrzej Szabaciuk zauważył, że „kler prawosławny nie był ani intelektualnie, ani moralnie przygotowany do pracy z oporną ludnością unicką”⁸¹ i jest to słuszna konstatacja biorąc pod uwagę późniejsze wydarzenia. Potwierdził ten fakt rosyjski warszawski prokurator Trażynowski stwierdzając w 1880 r., że „miejscowe prawosławne duchowieństwo niezdolne było do wykonania zadania, które na niego czekało”. Stąd potrzebna była pomoc duchownych z Galicji⁸². Należy pamiętać o różnicach między prawosławnymi parafiami miejskimi, dość zamożnymi, dysponującymi nowymi, okazałymi budynkami cerkiewnymi, a wiejskimi parafiami pounickimi na Podlasiu czy Lubelszczyźnie, z reguły ubogimi, z rozpadającymi się niekiedy cerkiewami. Były to trochę dwa odmienne światy.

BIBLIOGRAFIA – REFERENCES

Archival sources:

Rosyjskij Gosudarstwiennoj Istoriceskij Archiw w Petersburgu:

- f. 796, op. 442, d. 2076, *Otczot o sostojaniji Chołmskoj Jeparchiji za 1905 g.*
- f. 796, op. 449, d. 7076, *Otczot o sostojanii warszawskoj jeparchii za 1907 g.*
- f. 821, op. 4, d. 38, *Zapiska w sprawie byłych unitów w Królestwie Polskim.*

Printed sources:

- K., *Prawosławna cerkiew św. Marii Magdaliny na Pragę, „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik”* 1895, nr 16.
- Fryze F., Chodorowicz I., *Przewodnik po Warszawie i jej okolicach na rok 1873\1874 z mapką miasta*, Warszawa 1873.
- Iz otczota Chołmskowo Bogorodickago bractwa za 1905-1906 g.*, „Warszawskij Jeparchialnyj Listok” 1907, nr 22.
- Nowa Cerkiew, „Kraj”* 1890, nr 15.
- Pamięci Wysokopreswiaszczennago Ijeronima Archiepiskopa Warszawskiego i Priwisłanskago*, Warszawa 1906.
- Russkije gosudary w Warszawie*, sost. A. A. Sidorow, Warszawa 1897.
- Siemidiesatiletije Warszawskiego Swiato-Troickogo Kafedralnogo Sobora (1837-1907)*, Warszawa 1907.
- Sobieszkański F. M., *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do 1847 roku*, Warszawa 1848.
- Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z dnia 26 II 1832 r., [w:] M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985.
- Stradania prawosławnych w Chołmskoj Rusi w nastojaszczije wremia*, „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik” 1905, nr 23.
- Swod Zakonow Rossijskoj Impierii*, Petersburg 1896-1914, t. 1, art. 62.
- Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27 XI 1815 r.*, [w:] M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985.
- Zaleski A., *Towarzystwo warszawskie. Listy do przyjaciółki przez Baronową XYZ*, Warszawa 1971.

⁸¹ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster” ..., s.37. Podobnego zdania był polski historyk Janusz Woliński. J. Woliński, *Polska i Kościół Prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936, s. 135

⁸² RGIA, f.821, opis 4, d.38. *Zapiska w sprawie byłych unitów w Królestwie Polskim*, k. 56.

Studies:

- Chamerska H., *Wspólnoty religijno-narodowe a społeczeństwo polskie*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979.
- Chimiak L., *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim 1863-1915. Szkic do portretu zbiorowego*, Wrocław 1999.
- Drozdowska B., *Rosjanie w Królestwie Polskim w latach 1864-1905 w świetle źródeł relacyjnych*, Gdańsk 2001.
- Dylałowa H., *Dzieje unii brzeskiej (1596-1918)*, Olsztyn 1996.
- Dylałowa H., *Męczennicy uniczy z Pratulina. Rusini czy Polacy?*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej. Materiały Międzynarodowego Kongresu, Lublin, 24-26 września 2002 r.*, red. S. Wilk, Lublin 2003.
- Dylałowa H., *Unia w Królestwie Polskim (1815-1915)*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i prawosławie w Polsce (XI-XX w.)*, red. J. Bardach, T. Chynczewska-Hensel, J. Szczapow, N. Szczawielewa, Warszawa 1997.
- Dziewulski S., Radziszewski H., *Warszawa*, t. I, S. Dziewulski, *Dzieje miasta – Topografia – Statystyka ludności*, Warszawa 1913.
- Fedoryk J., *Rozwój struktury organizacyjnej rosyjskiego Kościoła Prawosławnego w Królestwie Polskim w latach 1834-1905*, „Res. Historica”, 2010, nr. 30.
- Kołbuk W., *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*. Lublin 1992.
- Konefał J., *Towarzystwo Opieki nad Unitami 1903-1912*, „Chrześcijanin w świecie” 1983, nr 3.
- Lewandowski J., *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny*, Lublin 1996.
- Likowski E., *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, cz.2, Warszawa 1906.
- Łupiński J., *Dzieje grekokatolików w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, Olecko 2005.
- Martyrologium czyli Męczeństwo Unii na Podlasiu z autentycznych i wiarygodnych źródeł zebrał i napisał (P.J.K. Podlasiak) ks. Józef Pruszkowski*, cz. 2, Lublin 1921.
- Mościcki H., *Pod berłem carów*, Warszawa 1924.
- Nikolskij N. M., *Istoriya russkoj cerkwi*, Moskwa 1983.
- Oddzielić katolicyzm od polonizmu. Tajne memorandum Aleksandra Muchanowa, 1971 roku*, oprac. A. Górak, Lublin 2022.
- Olszewski D., *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996.
- Opacki Z., *„Bóg zawłaszczony”. Prawosławie w ideologii i polityce państwa rosyjskiego w XIX wieku*, [w:] *Naród i religia*, red. T. Stegner, Gdańsk 1994.
- Rimskij S., *Stosunki między Cerkwią a państwem w Rosji w XIX wieku*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej*, red. S. Wilk, Lublin 2003.
- Rolf M., *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie (1864-1915)*, Warszawa 2016.
- Rzemieniuk F., *Unici polscy 1596-1946*, Siedlce 1998.
- Sakowicz E., *Greckie gminy prawosławne na ziemiach polskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Wiadomości Prawosławnej Metropolii w Polsce” 1939, nr 8.
- Sakowicz E., *Stan wyznania prawosławnego w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym*, „Wiadomości Prawosławnej Metropolii w Polsce” 1939, nr 12.
- Sawa M., *„Unici chełmsko-podlascy” i ich potomkowie (XIX \ XX w.) kim byli? Perspektywa historyka-autochtona*, „Bazylikańskie Studia Historyczne” 2014, t. 4.
- Stegner T., *Więź wyznaniowa a narodowa*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej*, s. 268-276.
- Sytuacja polityczna Królestwa Polskiego w świetle tajnych raportów naczelników warszawskiego okręgu żandarmerii z lat 1867-1872, 1878*, oprac. S. Wiech, W. Caban, Kielce 1999.

- Szabaciuk A., *„Rosyjski Ulster”. Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013.
- Szabaciuk A., *Polityka władz carskich wobec Kościoła greckokatolickiego na południowym Podlasiu w latach 1863-1875*, [w:] *Podlaskie drogi do niepodległości*, red. A. Rogalski, A. Ziontek, Kosów Lacki 2018.
- Tarnawski W., *Skutki wydania Ukazu Tolerancyjnego z dnia 17\30 kwietnia 1905 roku w Królestwie Polskim*, [w:] *Polacy i sąsiedzi – dystanse i przenikanie kultur*, cz. II, red. R. Wapiński, Ostaszewo 2001.
- Urban J., *Katolicyzm a prawosławie*, Kraków 1912.
- Walewski W., *Z przeszłości Podlasia*, [w:] *„Zanim wróciła Polska”. Martyrologium ludności unickiej na Podlasiu w latach 1868-1905 w świetle wspomnień*, wyb. i oprac. T. Krawczak, Warszawa 1998.
- Wasilewski L., *Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny*, Kraków 1918.
- Weeks T R., *Between Religion and Nationality, Attempts to introduce Russian in the Catholic Churches of the „Northwest Provinces” after 1863*, [w:] *Między Odrą a Dnieprem. Wyznania i narody*, cz. 2, red. T. Stegner, Gdańsk 2000.
- Wiech S., *Rządy warszawskiego generał-gubernatora- lata nadziei, lata złudzeń*, [w:] *Unifikacja za wszelką cenę, Sprawy polskie w polityce rosyjskiej na przełomie XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. A. Szwarc, P. Wieczorkiewicz, Warszawa 2002.
- Wiech S., *Spółczesność Królestwa Polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866-1896)*, Kielce 2002.
- Wieczorkiewicz P., *Biskup Eulogiusz i oderwanie Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego* [w:] *Historia XIX i XX wieku. Studia i szkice. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Garlicki, J. Szaflik, M. Wojciechowski, Wrocław 1979.
- Wieczorkiewicz P., *Z genezy projektu Wydzielenia Chełmszczyzny*, „Rocznik Lubelski” XXIII\XXIV, 1980\1981.
- Wierzchowski M., *Sprawa Chełmszczyzny w rosyjskiej Dumie Państwowej*, „Przegląd Historyczny” 1966, z. 1.
- Wodzianowska I. *Zmierzch Unii. Struktury terytorialne i personalne Cerkwi Greckokatolickiej w drugiej połowie XVIII wieku na Braclawczyźnie*, Lublin- Tczew 2018.
- Woliński J., *Polska i Kościół Prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936.



